

Nr. 343



Cena prenumeraty:
w ŁODZI:
Kwartalnie Mk. 24.00
Miesięczn. „ 8.00
Za roznoszenie
60 fen. miesięcznie.
Z przes. pocztową:
Kwartalnie Mk. 28.00
Miesięczn. „ 9.00

Kalendarzyk:

Pon. 22 XII Herona M., Zenona
Wt. 23 XII Wiktoryj,
Sr. 24 XII Wig. Irminy,
Czw. 25 XII Narodz. Chr. P.

Redakcja
w Łodzi
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28.

ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Poniedziałek, dnia 22 grudnia 1919 roku

Z Warszawy i z biur ogłosz. warsz. ogłoszenia do „Rozwoju” przyjmuje wyłącznie Centralne biuro ogłoszeniowe Związku prasy prowincjonalnej — Zgoda № 1 w Warszawie.

CENA OGŁOSZEN Przed tekstem lub w tekście mk. 2.50, za tekstem 35 fenigów, makrologi mk. 1.25 za wiersz petitowy. Drobne ogłoszenia 15 fen za wyraz. Komunikaty mk. 2.50. Ogłoszenia zamiejscowe 10 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w PĄBJANICACH u p. Groblińskiego, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk

Wielki wybór—doborowa treść piękne oprawy—niskie ceny

książek

w Księgarni i Składzie nut GEBETHNERA i WOLFFA w Łodzi,

ul. Piotrkowska 87.

3540 1

Najtańsze PODARUNKI GWIAZDKOWE!

Uroczystość na cześć wojsk polskich z Murmanii.

Warszawa, 21 grudnia. (PAT.) Dziś rano odbyła się wielka uroczystość w Warszawie na cześć wojska północy, t. j. tych oddziałów wojsk polskich, które należały do Hallera i powróciły z Murmanii. Uroczystość poprzedziło nabożeństwo w kościele garnizonowym na Placu Saskim, które odprawił prałat papieski, ks. kanonik Jachimowicz. Na nabożeństwo przybyli: Naczelnik Państwa, generał Haller, biskup polowy ks. Gał i inni.

Po nabożeństwie ks. kanonik Jachimowicz ze stopni przed kościołem wygłosił do „Lwów północy”, jak murmańczyków nazywają Anglicy, podniosłe kazanie.

Następnie Naczelnikowi Państwa zostali przedstawieni oficerowie oddziałów murmańskich.

Następnie Naczelnik Państwa w otoczeniu przedstawicieli ententy udał się pod odwach, gdzie odbyła się defilada, która rozpoczął generał Haller i inni oficerowie, przedzierający się przez Murmań do Francji. Za nimi szedł biały niedźwiedź, prowadzony przez dwóch żołnierzy w strojach Karełów.

W teatrze.

Warszawa, 21 grudnia. (PAT.) Wieczorem o 5-ej godzinie odbyło się w teatrze przy ul. Obożnej przedstawienie, poświęcone żołnierzom przybyłym świeżo z Murmanii. Po przedstawieniu odbyło się przyjęcie w kantine, a o godzinie 11 murmańczycy odjechali do Modlina.

Co się dzieje nad Bałtykiem?

Rewelacje „Freiheit”.

„La Presse de Paris” zamieszcza następującą korespondencję z Berlina:

Komendant placu w Berlinie nie zna się na ślówkach i nie dostrzegł przymrużeń okazał on aresztować kilku oficerów werbunkowych. Następnego dnia postawiono go do dyspozycji i przeniesiono na inne miejsce.

W jednym z biur werbunkowych, do którego wtargnęła policja, znaleziono i aresztowano kata generała von Goitza. Miał on przy sobie dokument, zawierający nazwiska kilku wysokich szefów mm. spraw zagran. wpiętanych w sprawę bałtycką i kierujących nią.

Tek tedy nie tylko ministerstwo wojny uprawia i podtrzymuje politykę, diametralnie sprzeczną z podpisanym pokojem — czyni to także po części ministerjum z Wilhelmstrasse.

Nie jest to zgoła dziwne. Ale zato bardzo niepokojące. Nie tu jednakże koniec niespodziankom.

Na brzegu Renu przytrzymało niedawno amunicję i naboje za przeszło 100 milionów marek. Zapasy te zostały natychmiast puszczone wolno, jakby jakaś rzecz święta. Stało się to dlatego, że w granice rzeczy nie były one wcale przeznaczone dla spartakistów i komunistów, ale dostarczone dla armii cesarskiej germańsko-rosyjskiej Bermona-Awałowa, która operuje obecnie między Libawą a Mitawą, a która później ma być przeznaczona na opanowanie Berlina. Amunicja ta jest w drodze.

Tym, który dostarcza na całą przedsięwzię-

cie pieniądze, jest Bleichröder, bankier Wilhelma II. Gdyby ktoś sądził, że Bleichröder ryzykuje 50 milionów, ażeby umożliwić zwycięstwo p. Bermonowi-Awałowowi, dałby dowód niesłychanej naiwności. Bleichröder wspierany jest przez Mendelsońa w Berlinie, najserdeczniejszego przyjaciela Wilhelma II.

I ponownie nasuwa się pytanie wielce zajmujące i bolesne:

Czy mamy w Niemczech do czynienia z rządem socjalistycznym, starającym się dotrzymać przyrzeczeń, czy z rządem wszechniemieckim, który dąży tylko do tego, by się z nich wywinąć?

I każdy dzień przynosi nam nową próbkę perfidii jednych, a bezsilności drugich.

Dnia 25 listopada, w odpowiedzi na proklamację rządu, wyjmującą buntowników z pod prawa, 1,000 regularnych żołnierzy niemieckich z oddziału Rossbacha przeszło granicę rosyjską i połączyło się z buntownikami w okolicy Taurógów, wsławionych zbrodzą hr. Yorka. Gdy kazano im strzelać do dezertów, przeszli na ich stronę.

Wojsko, ministerstwo spraw zewnętrznych, elementy wszechniemieckie w ministerstwie wojny tworzą wspólny blok z buntownikami. Dowody.

Oddział Rossbacha był pod komendą por. Krulla, Brachta i Köpłego. Krull zakupił 11 października w Berlinie dwa aeroplany w L. V. G. za sumę 37,500 marek i wysłał je dla wojsk nadbałtyckich. Na dowód są rachunki. Por. Ditzleit wysłał w listopadzie 10,000 gilz i bardzo wiele amunicji. 5 listopada oddział dezertów i werbowników pod rozkazami por. Dietze został aresztowany w Berlinie, w chwili odjazdu do Mitawy. Ludzie ci oświadczyli, że w ciągu ostatnich tygodni wiele pociągów z Essen, z artylerją nowego typu (1919) przybyło do Mitawy, że zresztą pociągi te przyjeżdżały niestannie, a żołnierze niemieccy wiedzieli wprawdzie dobrze o środkach, przedsięwziętych przez rząd, ale sądzili, że mają poparcie Ameryki.

Maj. Bischof, jeden z przywódców rewolty, powiedział im:

„Jeśli odetną nam transporty żywności, pójdziemy szukać żywności do Prus Wschodnich z bronią w rękę”.

Z podanych szczegółów widzimy, że armia nad Bałtykiem niemieckim, licząca wraz z posiłkami przeszło 100,000 ludzi, otrzymuje transporty żywności i że zwiększa się, zamiast topnieć, że cesarz, albo jego zausznicy posyłają jej amunicję, żywność, mundury, że w samym łonie rządu ma protektorów i że ta armia tajemnicza, sformowana pozornie przeciw bolszewikom, zajmuje się czemś zgoła innym, aniżeli walką z nimi. Czy słyszeliście o jednym chociaż ich wystąpieniu przeciw wojskom Lenina? Czy wsparła może Judenitza? Jest ona od tego daleka!

W dniu, w którym pójdzie na Berlin, ujrzycie dziwne rzeczy w prowincjach nadreńskich i innych.

Niemcy, którzy nam mówią: „Nie wiercie socjalistom niezawisłym. Obykali są stra-

chem! Są to ci sami, którzy w maju 1914 r. głosi: „Niemcy nie przygotowują się do wojny“. W Francji znajdują tych samych współników, albo tych samych łatwowiernych, jak w roku 1914.

Cała ta korespondencja rzuca smutne światło na politykę zewnętrzną Niemiec. Prawda, że dziś wojska te już z nad Bałtyku wycofano, ale za to część ich została przeniesiona na Górny Śląsk i kto wie, czy tam te same stosunki się nie powtórzą.

Zalecamy więc pilną uwagę.

O nowego szefa wojskowej misji francuskiej.

(Od wł. korespondenta.)

Warszawa, 20 grudnia. — „Gaz. Warsz.“, omawiając sprawę mianowania gen. Mordacque nowym szefem wojskowej misji francuskiej w Polsce, wypowiada się przeciw temu, oświadczając, że byłoby to niekorzystne dla stosunków polsko-francuskich. Gen. Mordacque jest bowiem żydem. W Polsce zaś — zdaniem „Gaz. Warsz.“ — mamy smutne doświadczenie z żydami i nie

mamy do nich zaufania. Byłoby więc pożądane, aby wskutek mianowania generała Mordacque, który potrzebowałby dłuższego pobytu w Polsce do pozyskania zaufania, miały cierpieć dobre stosunki pomiędzy wojskowymi polskimi a francuskimi i wogóle polityczne stosunki polsko-francuskie.

Niemcy i okręg gornośląski Głupczyce.

(Od własnego korespondenta.)

Cieszyn, 21 grudnia. — Z Pragi donoszą, że w tamtejszym zgromadzeniu narodowym zgłoszono interpelacje do rządu w sprawie pobytu pruskiej komisji w Pradze i poczynionych przez rząd pruski kroków, co do uzyskania od Czech obszaru Głupczyce, przypadającego w myśl traktatu pokojowego do Czech.

Wedle pogłosek Niemcy ofiarowali Czechom 2 miljarde marek.

Prezes ministrów Tusar w odpowiedzi na interpelację przyznał, iż istotnie bawiła u niego delegacja niemiecka w sprawie obszaru głupczyckiego, atoli odpowiedziano jej, iż Czesi nie mogą wchodzić w żadne umowy co do zmiany granicy, gdyż kwestję przesądza traktat pokojowy.

Ustąpienie franc. min. skarbu Klotza.

(Od własn. koresp.)

Wiedeń, 21 grudnia. — Z Genewy podają uporczywe pogłoski na temat częściowej rekonstrukcji obecnego gabinetu francuskiego.

Między innymi uważają za pewnik ustąpienie obecnego ministra skarbu Klotza, który przetrwał kilka gabinetów wojennych we Francji i jest uważany za autora wszystkich traktatowych postanowień finansowych.

Min. Klotz aż dotąd z powodzeniem głosił formułkę: „Niemcy mogą, a więc muszą płacić“. Jest zatem prawdopodobne, że ustępstwa finansowe poczynione Niemcom w ostatnim czasie, jakoteż pozostający w związku z tem spadek franka, są przyczyną jego zamiaru dymisji.

Komunikat sztabu generalnego.

Warszawa, 21 grudnia. (PAT.) Front litewsko-białoruski: W okolicy Krasławsk oddziały nasze przeprowadziły się na prawy brzeg Dźwiny i w krótkiej walce rozbiły nieprzyjaciela, przyczem wzięty kilkunastu jeńców i powrócili na swoje dawne stanowiska. Pod Leplem powtórzyły się potyczki drobnych oddziałów. Na odcinku Polesia potyczki drobnych oddziałów wywiązały się.

Front wołyński: Spokój.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego
Haller, pułk.

Minister Wojciechowski we Lwowie.

Lwów, 21 grudnia. Minister spraw wewnętrznych Wojciechowski, który wczoraj po południu przybył do Lwowa z szefem sekcji bezpieczeństwa ministerstwa spraw wewnętrznych p. Urbanowiczem, odbył szereg konferencji urzędowych. Konferencje te — jak donoszą pisma — dotyczą podziału Galicji na województwa, reorganizacji służby bezpieczeństwa, spraw aprowizacyjnych i masowego zwolnienia jeńców internowanych z obozów na terenie wschodnim Małopolski.

Młodzież manifestuje.

Lwów, 21 grudnia. Odbyła się w obronie wschodniej części Małopolski wielka manifestacja. Młodzież zebrała się przed gmachem uniwersytetu, skąd udała się przed pomnik Mickiewicza, Młodzież złożyła ślubowanie, że będzie broniła wschodniej Galicji tak jak broniła Lwowa.

Sprzeczka w klubie S. L.

(Od wł. korespondenta.)

Warszawa, 21 grudnia. Donosiliśmy o zaciśnięciu między posłami i o czynnem znieważeniu jednego z nich.

Dzisiaj w tej sprawie otrzymujemy następujące szczegóły:

W lokalu klubu Sejmowego lewicy P. S. L. (grupa Stapińskiego) wywiązała się sprzeczka między

posłami Dąbalem i Krempą. W czasie sprzeczki poseł Dąbał spoliczkował posła Krempę. Epilogiem niewłaściwego i nieliczącego z powagą poselską postępku było wykluczenie przez gremjum lewicy P. S. L. posła Dąbala z klubu.

Zjazd lekarzy.

Warszawa, 21 grudnia. (PAT.) Dziś w sali sesyjnej ministerstwa zdrowia odbył się zjazd przedstawicieli wydziałów lekarskich uniwersytetów: warszawskiego, krakowskiego, lwowskiego i wileńskiego. Poza tem w zjeździe wzięli udział przedstawiciele organizacji lekarskich z całej Polski, oraz sejmowa komisja zdrowia z d-rem Rotermondem na czele.

Zjazdowi przewodniczył prof. Alfred Sokółowski. Uchwalono 2 wnioski: 1) wniosek d-ra Rotermonda, opiewający, że ministerstwo zdrowia musi być bezwzględnie utrzymane w zakresie dotychczasowym, przyjęto 58 głosami przeciwko 2; 2-gi wniosek profesora Mikołajewskiego, wskazuje na potrzebę jaknajrychlejszego zakończenia przesilenia, związanego ze sprawą ministerstwa zdrowia, gdyż sytuacja obecna grozi bardzo niebezpiecznymi powikłaniami. Dr. Mikołajewski wskazał na bardzo groźny stan zdrowia w Galicji wschodniej, gdzie zanotowano 13 wypadków dżumy. Zjazd wyłonił delegację, do której weszli: dr. Władyczko Władysław z Wilna, prof. dr. Chłapowski z Poznania i prof. Mikołajewski ze Lwowa. Delegacja przedstawi uchwalone wnioski Naczelnikowi Państwa, marszałkowi Sejmu i prezydentowi ministrów.

Trzy polskie pisma.

Cieszyn, 12 grudnia. „Dziennik Cieszyński“ donosi, że obecnie także „Robotnik Śląski“ i „Gwiazdka Cieszyńska“ wychodzą codziennie w Cieszynie.

Urzednicy lwowscy w walce z łapownictwem.

Lwów, 21 grudnia. Związek stow. urzęd. o akademickim wykształceniu wybrał sąd koleżeńcki, którego zadaniem będzie sprawdzanie

zarzutów przeciw urzędnikom podnoszonym, oraz usuwanie ich z grona koleż., wreszcie skierowanie sprawy, o ile zajdzie potrzeba, do władz przełożonych, względnie sądu karnego.

260 beczek w płomieniach.

Lwów, 21 grudnia. We Włoszczowej spłonęła szopa, mieszcząca 260 beczek benzolu i nafty. Ludność, usuwając przedmioty przed możliwością rozszerzenia się pożaru, natknęła się na kilka tajnych magazynów cukru i mąki. Straty obliczają na 800 tys. koron. Przyczyną pożaru nie zbadano.

Pożar na stacji Podgórze — Płaszów.

Kraków, 21 grudnia. W sobotę po południu wybuchł na st. Podgórze — Płaszów pożar, pastwą którego padł budynek drewniany, mieszczący dowództwo dworca.

Straż pożarna ogień zlokalizowała.

Paderewski w konwencji senjorów.

Już w depeszy podaliśmy wiadomość o udziale Paderewskiego w konwencji senjorów w sprawie zarzutów, uczynionych mu przez b. ministra skarbu p. Bilińskiego na temat zakupów dokonanych przez b. premiera za granicą.

Posiedzeniu przewodniczył marszałek Trampczyński. W charakterze ekspertów obecni byli minister skarbu p. Wł. Grabski i prezes ministrów p. Skulski.

P. Paderewski przyjechał o godz. 12. Na żądanie jego podobno nie został zaproszony b. minister Biliński.

Posiedzenie miało charakter poufny. P. Paderewski wygłosił półtoragodzinne przemówienie, w którym tłumaczył się z zakupów poczynionych przezeń za granicą. P. Paderewski powoływał się na telegram, otrzymany od szefa sztabu płk. Hallera, od b. wiceministra spraw zagranicznych, Skrzyńskiego i t. d. Bronił też p. Paderewski swoje otoczenie od zarzutów, czynionych w prasie.

Atak w prasie na żonę swoją, która dla Ojczyzny starała się wiele zrobić, nazywa p. Paderewski nierycerskim. P. Horodyskiego nazywa p. Paderewski człowiekiem uczciwym. P. Horodyski zakupów nie robił, jednak jako człowiek znany w Ameryce i w Anglii, jako kuzyn arystokratycznych rodzin w Galicji, jako człowiek, który pomagał p. Paderewskiemu przy organizacji armii polskiej w Ameryce — nie może zastępować na nawią. P. Horodyski ze względu na swe stosunki był pożyteczny, jako pośrednik przy zakupach.

P. Wł. Grabski, obecny minister skarbu, zapytany, co sądzi o transakcjach poczynionych przez p. Paderewskiego, oświadczył, że co do tytoniu i szmalcu, to zakupy były potrzebne, co do płaszców wojskowych, to można je było nabyć we Francji taniej, co do lokomotyw zamówionych w Anglii, to p. Grabski stwierdza, iż nabyć je musimy, gdyż są b. potrzebne.

Sluchacze obiektywni oświadczają, iż wobec nieobecności p. Bilińskiego przebiegu obrad konwentu nie można uważać za wyjaśnienie sprawy.

Z obrad konwentu sporządzono stenogram, który wedle istniejącego zamiaru przedłożony będzie p. Bilińskiemu. Potem dopiero zostanie wydany oficjalny skrót przeznaczony dla prasy.

Adres dla premiera Skulskiego.

a) Specjalna delegacja, złożona z ks. prałata W. Tymienieckiego, starosty B. Zbrozka, W. Groszkowskiego, Wolczyńskiego, oraz przedstawiciela Stow. Robotników Chrześc. Józefa Frankowskiego, udała się wczoraj do Warszawy, celem wręczenia p. premierowi ministrów Leopoldowi Skulskiemu, — adresu od różnych stowarzyszeń, instytucji i obywateli m. Łodzi.

Ozdobny adres wykonano przez firmę Terakowskiego i oprawiono w tęgą skórzaną, okutą w żelazo.

Adres ten brzmi, jak następuje:

„Niezłomnemu bojownikowi o niepodległość
w czasach zalewu prąsaciwa;
Pierwszemu prezydentowi miasta Łodzi z
wyborów;
Organizatorowi i obrońcy polskiej admini-
stracji w Łodzi;
Posłowi do Sejmu od miasta Łodzi;
Wybitnemu mężowi stanu niepodległej Pol-
ki, który zdołał wyczuć wolę najszerzszych mas
narodu,

Prezydentowi Ministrów

Leopoldowi Skulskiemu,

podpisami: władze, instytucje, stowarzyszenia i
obywatele—składają adres ten, przy objęciu przez
niego kierownictwa rządów kraju.

Podajemy Ci, Panie Prezydencie, akt ten,
aby wlać w serce Twoje otuchę przy podjęciu
trudnego, a zaszczytnego zadania, — wierząc,
że powołany przez Ciebie Rząd będzie silny i
trwały, budzący zaufanie w szerokich sferach
Narodu, czego Ci z serca życzymy i tego dla
dobro i szczęścia silnej, zjednoczonej Ojczyzny
bragniemy“.

W Łodzi, dnia 22 grudnia 1919 roku.

* * *

a) W sobotę wyjechała delegacja robotni-
ków, złożona z pp. Jędrzejczaka, Brzezińskiego
Piotrowskiego, w celu wręczenia prezesowi
ministrów, Leopoldowi Skulskiemu, specjalnego
adresu od Zjednoczenia Narodowego Robotni-
ków, jako od stronnictwa politycznego.

KRONIKA.

— Urlopy wojskowych do Ameryki.

Wobec zdarzających się bardzo często wy-
padków skierowania przez dowództwo frontu
inne oddziały wojskowe po paszporty do Ame-
ryki, ministerstwo spraw wojskowych wyjaśnia,
że rząd francuski zasadniczo nie zgadza się na
przejazd wojskowych do Ameryki aż do czasu
ostatecznego zdecydowania sprawy ewentualnej
komunikacji przez Gdańsk do Ameryki i przeto
urlopy do Nowego Świata należy wstrzymać.

— Przekazy na Wschód.

Z ministerstwa poczty i telegrafów otrzymu-
jemy komunikat:

W porozumieniu z zarządem cywilnym
ziem wschodnich podjęto obrót przekazów poczt-
owych narazie tylko wewnątrz obszaru ziem
wschodnich. Dopuszczone są przekazy pocztowe,
opiewające tylko na walutę rubli carskich.
Wpłaty mogą być skuteczne również tylko
w takiej walucie, a urzędem pocztowym nie
wolno przyjmować znaków pieniężnych innych
walut i przeliczać je na walutę rubli carskich.

— Odpowiedzialność kolei za bagaż.

Ogłoszono w „Monitorze Polskim“ nastę-
pujące rozporządzenie min. kolei w sprawie od-
powiedzialności za zaginięcie, brak wagi, lub
uszkodzenie towarów i bagażu.

A mianowicie z powodu niemożności w dzi-
siejszych warunkach ustalenia odpowiedzialności
kolei żelaznych za nieterminową dostawę bagażu
i przesyłek i w związku z tem wprowadzenia
terminów tej dostawy, przedawnienie należy li-
czyć:

a) w przypadkach zaginięcia bagażu po up-
ływie trzech dni od chwili przybycia pociągu,
na który zaginiony bagaż został nadany, i

b) w przypadkach zaginięcia przesyłki po
upływie sześciu tygodni od jej nadania.

— W żydowskie ręce.

a) Posesja przy ul. Piotrkowskiej № 71,
należąca do p. Pfajfra, przeszła w żydowskie
ręce. Nabył ją za 1 milion marek żyd miejsco-
wy Landau.

— Brak piwa.

Wskutek strajku woźniców, ktoromi znów
zaopiekowały się partie skrajne i agitatorzy, na
mieście zabrakło piwa, zwłaszcza w mniej za-
sobnych restauracjach.

Dzięki strajkowi obywały się bez tego
trunku.

— Znalazienie bomby.

a) Wczoraj stróż domu przy ul. Aleja 1 go
Maja (Passaż Szulca) № 7, Michał Wołci-
chowski znalazł na schodach tej posesji bombę, ro-
dzaj pocisku wybuchowego, typu wojskowego
(granat ręczny), którą przesłano do urzędu
śledczego.

— Za skupywanie zagranicznej waluty.

a) Policja aresztowała Gustawa Tarra (za-
mieszkałego przy ul. Gubernatorskiej 31) i An-
toniego Orzechowskiego (bez stałego miejsca
zamieszkania), jako podejrzanych o skupywanie
srebrnej zagranicznej waluty. Aresztowanych
przeprowadzono do urzędu śledczego.

— Otrucie sublimatem.

a) Wczoraj w parku Poniałowskiego (Pań-
ska 115) otruły się sublimatem dwie uczennice
szkoły pani Pętkowskiej, mianowicie 13-letnia
Salomea Łęczycka (zamieszkała przy ul. Bene-
dykta 19) i 18 letnia Celina Lewi (zamieszkała
przy ul. Benedykta 3).

Desperatki pozostawiły 2 kartki z wiersza-
mi, opatrzonymi podpisami. Przyczyna otrucia
niewiadoma. Obie desperatki, w stanie ciężkim,
odwieziono do szpitala miejskiego przy ul. Za-
katnej № 44. O wypadku zawiadomiono urząd
prokuratorski.

Teatr i sztuka.

— Teatr Polski (Dzielnia 18).

Dwa występy J. Szylinzanki.

Dziś, w poniedziałek „Pan Poseł“—drugi wieczór
tryumfalny uroczej Janiny Szylinzanki w roli Hanki,
cudnej w prostocie swego kochania i w ramionach
swojej czystości, która daje kreację wzruszającą, peł-
ną prostoty, głębokiego liryzmu i prawdziwej poezji.

Jutro pożegnalny występ znakomitego gościa
warszawskiego w głosnej sztuce G. Zapolskiej p. t.
„Tamtę“.

W środę widowisko zawieszono.

Z WARSZAWY.

Staraniem obywatelskiej komisji ofiarności
publicznej w Warszawie, wydano album auto-
grafów poselskich dzisiejszych posłów do Sejmu.
Na zbiór złożyło się 178 autografów.

Jak donosi „Biuletyn Komunistyczny“, na
ostatniem zebraniu Związku zawodowego dru-
karzy przyjęto uchwałę, odwołującą delegatów
drukarzy z pepeesowej Rady Delegatów N. S.
Uchwała ta przeszła wbrew opozycji P. P. S.
Jednocześnie, wbrew P. P. S. i N. Z. R. przy-
jęto uchwałę, wzywającą organizację polityczną
do odtworzenia jednolitej Rady Delegatów.

Z powodu uszkodzenia drutów telefonicz-
nych na obszarze byłej okupacji austriackiej,
połączenie telefoniczne z Krakowem i Lwowem
było 21-go wieczorem przerwane, wskutek cze-

go nie otrzymaliśmy depezy idących na Kraków
i Lwów.

Nowa armia niemiecka.

Nowa armia niemiecka wynosić ma 113,000
ludzi. Żołnierze zawierają musi kontrakty na
12 lat. Żołnierze równający się płacy robotnika ma
być wypłacany częścią w na urze, częścią w pie-
niądach, oprócz tego otrzymywać ma żołnierz
mundur służbowy i uroczysty oraz dostateczną
ilość bielizny. Dobry wikt i zdrowe umieszcze-
nie jest mu zapewnione, poza tem ma być ase-
kurowany przeciw wypadkom i po skończonej
służbie ma prawo do pomocy państwa w zna-
lezeniu mu zajęcia cywilnego. Kontraktów od-
mawiać mu nie wolno. Ustanowione mają być
specjalne kursy handlowe dla armii. Oficerowie
podpisują kontrakty na lat 25.

Przepisy wojenne na święta.

Gospodarstwo domowe przedstawia w obec-
nych warunkach niesychane trudności. Ceny
produktów są katastrofalnie wysokie, każda gos-
podyni zatem stara się jak najbardziej oto, aby
tanim kosztem jako tako choć nawiązać kontakt
co do jądła świętecznego z danymi, lepszymi
laty. Jedno z pism prowincjonalnych podaje
aktualne przepisy o ekonomicznym wypieku
strudelów kartoflanych i pierników, a które to
przepisy mogą niejednej gospośi przyjść z po-
mocą. Oto one:

Strudelki kartoflane. 1 i ćwierć funta mąki,
15 łutów gotowanych przetartych kartofli, jedną
ósmą do jednej czwartej litra mleka, 5 łutów
cukru, 5 łutów masła, troszkę soli, drożdży
zaprawionych 3 łyty — urobić w ciasto dos-
konale. Uformować z tego strudelki — gdy po-
rosną upiec najprzód w gorącym, potem w mierz-
nym piecu. Zamiast cukru można użyć rozpusz-
zonej sacharyny.

Pierniki na drzewko. 1 i 1/2 litra mąki, szklanka
miodu, szklanka cukru (można użyć rozpuszczo-
nej sacharyny) dwa jajka rozbić do białości —
wlać do mąki, dodać łyżeczkę cynamonu, goź-
dzików tartych, skórki cytrynowe, dwie łyżeczki
sody jadalnej — razem wyrobić doskonale, zo-
stawić przez noc. Na drugi dzień rozwałkować,
wykrawać szklanką małe pierniczki i piec przez
20 minut.

HUMOR.

—r—

U rejenta z trzema żydami.

Naganiacz: Ty powinienes wszystkie akty
robić u rejenta Iksińskiego.

Lejbuś: Dlaczego ja mam wszystkie akty
robić u rejenta Iksińskiego?

Naganiacz: Bo rejent Iksiński ma aż trzech
żydków pisarzy w swojej kancelarii.

Lejbuś: To właśnie dlatego ja nie będę
robił moje akty u tego rejenta.

Naganiacz: Dlaczego?

Lejbuś: Bo nasze żydki lubią szachrować,
a ja jak coś kupuję, to chcę mieć akt mocny i
nieszachrowany.

OGŁOSZENIE. Komornik przy Sądzie Okręgowym
w Łodzi K. SUZIN, zamieszkały przy ul. Szkolnej 14,
niniejszym ogłasza że dnia 23 grudnia 1919 r. od godz.
10 rano będzie dokonana przez licytację publiczną
sprzedaż ruchomości, należących do Leona Długacza,
składających się z maszyn i urządzenia fabrycznego,
oszacowanych na 2000 rb. przy ulicy Targowej № 17
Komornik K. SUZIN.

Wobec obecnej drożyzny!!

jedynym źródłem zakupu
przedmiotów pożytecznych

na **GWIAZDKE**

jest **WYPRZEDAŻ**

w **MAGAZYNIE MOSKIEWSKIM**

44. Piotrkowska 44.

30/XII

Pol?

5348 4

Niniejszym podajemy do ogólnej wiado-
mości, że odtąd w dnie powszednie

Kasa i Wydział kasetek

w naszym Towarzystwie czynne są dla publicz-
ności od godz. 9 rano do godz. 2 po południu
bez przerwy.

Łódź, dnia 22 grudnia 1919 r.

**Towarzystwo Wzajemnego Kredytu
Przemysłowców Łódzkich.**

5364-5

Wielka sprzedaż gwiazdkowa.

- Palta damskie ostatnie fasony 650.— 520.— 485.—
- Bluzki wełniane w różnych kolorach 75.— 65.— 55.—
- Spódniczki damskie z modnych materiałów 80.— 70.—
- Palta pluszowe damskie na watalinie i jedw. podszewce 1250.—
- Palta dla chłopców z granatowego kastoru na wacie z futrzonym kołnierzem 260.—
- Zimowe palta męskie z dobrego paltowego mater. 550.— 450.—

Szmehel i Reznar,
Łódź, Piotrkowska 100.

3330-2

Wódki

słodkie i czyste 60, 45 i 40 procentowe, **WINA** w różnych gatunkach

towary kolonialne i delikatesy
na nadchodzące święta
POLECAJA

P. Wiszniewski, ul. Benedykta 20,
F. Węzyk, Cegielniana 32,
W. Helonik, Brzezińska 39.

3354p2

Nadszedł transport Wódek i likierów

FIRMY

HARTWIG KANTOROWICZ

Tow. Akc. w Poznaniu.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna w sklepach:

- 1) **A. Tzsepke, Nowy Rynek 9,** 3360 3
- 2) **Tad. Wagner, Piotrkowska 101,**
- 3) **A. J. Czkwanow, Piotrkowska 69.**

Zatwierdzone przez Władze Biuro pisania Prób i Zażeń

Aleksandra Gersdorfa

Łódź, ul. Piotrkowska № 84. :: Telefon 94.

Prośby. Skargi. Zażalenia. Memorjały. Tłumaczenia. Przepisyw. na maszynach.

Biuro czynne bez przerwy od 9 r. do 6 wiecz. 3185-2

NA GWIAZDKĘ!

Wielki wybór **Papeterji, ozdób choinkowych, albumów, przyborów kart świątecznych i noworocznych** oraz różnej galanterji **poleca** piśmiennych

SKŁAD A. U. LUKSENBERG,
papieru
Łódź, Piotrkowska 31.

Ceny przystępne. 3331-4 Ceny przystępne.

AIAIAIAIAIA! Kupuję pianina meble, dywany perskie, również zwyczajne. Ceny najwyższe Hotel „Victorja” ul. Piotrkowska 87, pokój 7. 949-ścnp2

Fatro czarne w bardzo dobrym stanie na większy zwrost okazynie do sprzedania za 2.500 mk. Dzielna 1, front, 1 piętro. Pracownia Sukien, od 2-5 popoł. 1205-3

Skład obrazów

— i —
materiałów piśmiennych

H. T. Kunert i Ska
Zawadzka 1.

Poleca na

Gwiazdkę

Wielki wybór ozdób choinkowych i gier.

- Piórnik skórzane etc.
- Kajety
- Przybory do kreślenia
- Farby szkolne i artystyczne
- Plastelina
- Papeterie
- Garnitur na biurko
- Notesy ozdobne
- Albumy do kart, fotografji i poezji
- Karty do gry
- Pocztówki
- Obrazy artystyczne
- Reprodukcie
- Miedzioryty
- Grawiury
- Ramki wszelkiego rodzaju

Oprawa obrazów.

3345-3

Dr. Trawiński

CHOROBY CHIRURGICZNE

przyjmuje od godz. 2-ej do 4-ej

Piotrkowska 135.

3176-5

Baczność!

Kupcy i palacze!

Pierwsza Chrześcijańska

FABRYKA GILZ

w Łodzi pod firmą

„SKAŁA”

Aloje Tad. Kościuszki 41.

3265-5

Drobne ogłoszenia:

Kupno i Sprzedaż:

A.A.A.A.A.A.A. Na gwiazdkę poleca zegary, zegarki damskie męskie, pierścionki, kolczyki, dewizki, specjalność obrączki ślubne, różne fasony, gwarancja za złoto. Pierwszy, Polski tani sklep, Brzezińska 10, Jan Piłce. 380-6

A.A.A.A.A.A. 150 marek płacę za aparat starych zębów. Andrzejka № 7, prawa oficyna parter. Nadryczny, 374-7

aby zaraz! Sprzedam łóżka, stół, lamszaty, wieszak. Aleja Kościuszki 26-7. 1207-2

A.A.A.A.A.A. Są do nabycia! Tańiej niż wszędzie towary madapolam biały na pościel i bieliznę, płócienna, surówka na wsepły i poszwy i prześcieradła. Flanela barchany na bieliznę Welour, korciki, sukno, bostony na damskie, męskie i dziecinne ubiory i palta. Cągji podszewki. Piotrkowska 56 w poowórzcu, 5 wejście, parter M. Bryl. 955-8

A.A.A.A.A.A. Kupuję wszelkie futra. Placę najlepiej. Grosman, Piotrkowska 24. Przyjmuję reperacje kufnierskie. 876-8

A. Meble, tapicerskie, stolarskie, sprzedaje. Dzielna 5, l.p. front, magazyn Derejskiego. 974-8

A. Meble, łóżka, materace, szafy, bielizniarkę, umywalnię, otomane, kredens, stół, krzesła, biurko, leżankę, komodę, lustro, wieszak, stoliki, wyprzedam tanio. Piotrkowska 223-3, I piętro front. 1003-3

A. Meble sprzedam, łóżka, szafy, otomane, lustro, siunki, stół, krzesła, zegar. Aleja Kościuszki 26-4. 1176-2

A. Otomanę dywanową, różne meble sprzedam. Sienkiewicza 59, m. 4, oficyna. 1068-p.sp5

B. Bilard w dobrym stanie sprzedam. Piotrkowska Nr. 251. Restauracja. 1163-2

C. ZIENKI stare, zużyte kupuje administracja „Rozwoju”.

D. Dom w bardzo dobrym stanie w śródmieściu z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość: Rzgowska 23. Lipowski. 1055-2

D. Do sprzedania zabawki dziecinne, jako wózek dla lalek i t. p. Podleśna № 14, obejrzeć można od 2-4 godz. 1196-2

F. Firanki, koronki niciane, klockowe, hafty poleca w mieszkaniu prywatnym W. Bogucka, Kilińskiego 102, m. 4, pierwsze piętro. 7885-0

J. Jest do sprzedania dom w którym znajduje się piekarnia z dwoma piecami piekarskimi, 5 wozów, chomonta, sanki i prosięta. Wiadomość: Nowo-Zarawska № 53, w piekarskim sklepie. 1161-p63

K. Kupię wózek ręczny kryty na rysozach. Cukiernia T. Szaniawskiego, róg Nawrot i Piotrkowskiej. 1189-3

M. Meble nowe i używane sprzedam po cenach najniższych. Orla 23, stolarnia. 9169-2

N. Na Ukrainę — Odessa, Kijów, Charków, Jekaterynosław, Rostow, wyjeżdżam, biorę listy, załatwiam sprawy. Adres: Piotrkowska 113, I piętro, skład tapet A. Buczkat. Zgłaszać się od 11-12 i od 3-4. 982-sw2

OBUWIE TRWAŁE

Buciki MĘSKIE 275 mk.

„ DAMSKIE od 90 „

POLECA

PETERSILGE i SZMOLKE

Piotrkowska 93. 31917

P. Pianino kupię, dobrze zapłacę. Hotel „Victorja”, Piotrkowska 67, u szwajcara. 950-ścnp2

R. Różne meble do sprzedania. Piotrkowska № 111, w podwórzu, m. № 8. 1025-5

S. Sklep kolonialny do sprzedania w dobrym punkcie z powodu zmiany, ul. Zakątna, przy Andrzejka № 72. 1143-p2

S. Sprzedam fortepian Małeckiego, krótki. Nowy Rynek 5, m. 1 od 1-3. 1157-2

S. Sklep dystrybucyjno-galanteryjny sprzedam. Andrzejka 40. 1164-2

S. Sklep spożywczy sprzedam raz. Słowiańska 14. 1168-3

S. Sprzedam skrzypce z futerałem. Przejazd 67, m. 3. 1178-5

S. Sklep kolonialny do sprzedania zaraz, ul. Miłsza 45. 1130-2

M. Maszyny Singera krawieckie oraz banki do mleka sprzedam. Nawrot 51, sklep. 1069-3

S. Sklep spożywczy sprzedam raz. Złota 7. 1132-3

T. Torfowisko kupię. Nowy Rynek 9. Pleczyński. 1013-1

W. Warsztat ręczny weberski do sprzedania. Lipowa 63-52. 1184-2

Różne:

A. kuszerka Nowakowska, mieszka Dzielna 34-19. 535-59

A. kuszerka Drzymałowa przy muje. Piotrkowska 223. 9635-11

A. kuszerka Rudnicka, mieszka Radwańska 7. 65-wc2

D. Do fabryki dentystycznej „Medicum” i Piotr Włodarski, potrzebny jest wykwalifikowany specjalista do „drykowania”, niklowania, srebrzenia i bronzowania. Zgłaszać się Zakątna 9 do W-go Otorowskiego. 11-2

K. Koncertowe strojenie fortepianów, wykonuje długoletni stroiciel firmy Arnold Flügler Kalisz. Zamówienia: Rozwadowska 6, m. 4. 1187-2

L. Lekcji korepetycji udziela student Wszechnicy Krakowskiej. Konstanty Löwenhoff, ul. Andrzejka 11, m. 9, druga sień od bramy. 1195-1

P. Poszukuję pracowni malarskiej światło północne. Oferty Rozwoju pod „Pracownia”.

W. Wynajmę pianino lub fortepian. Oferty w adm. Rozwoju dla „J. K. W.” 1090-5

Zagubione dokumenty.

B. Bogusiak Franciszek zgubił paszport tymczasowy wyd. w Łodzi. 1174-5

B. Bartosiński Tomasz zgubił paszport niem wyd. w Łodzi. 1194-3

C. Cywiński Władysław zgubił paszport rosyjski wyd. w gm. Dalików. 1137-2

F. Frankiewicz Walerja zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 1144-2

G. Graczyk Kazimierz zgubił paszport niem. wyd. w Łodzi. 1200-3

H. Helena Rychter zgubiła paszport tymczasowy wyd. w Łodzi. 1211-3

J. Julian Cerbe zgubił paszport niem. wyd. w Prusach. 1180-3

S. Stanisława Urbaniak zgubił paszport tymczasowy wyd. z gminy Wojsławice pow. Sieradzkiego. 1141-2

W. Władysław Wieczorek zgubił paszport tymczasowy wyd. w Łodzi. 1155-2

W. Władysław Mielczarek zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 1170-5

Z. Zaginął paszport niemiecki wydany w Łodzi na imię Leokadii Józwiakówny. 1160-2

Z. Zagubiono czy skradziono portfel wraz z paszportami Bronisławy i Józefa Królikowskich, legitymacją chlebową i innymi dokumentami. 1120-2